

wtorek, 13.12.2022

Zdolność do zmiany [Mt 21, 28-32]

Jezus powiedział do arcykapłanów i starszych ludu: «Co myślicie? Pewien człowiek miał dwóch synów. Zwrócił się do pierwszego i rzekł: „Dziecko, idź i pracuj dzisiaj w winnicy”. Ten odpowiedział: „Idę, panie!”, lecz nie poszedł. Zwrócił się do drugiego i to samo powiedział. Ten odparł: „Nie chcę”. Później jednak opamiętał się i poszedł. Który z tych dwóch spełnił wolę ojca?» Mówią Mu: «Ten drugi». Wtedy Jezus rzekł do nich: «Zaprawdę, powiadam wam: Celnicy i nierządnice wchodzić przed wami do królestwa niebieskiego. Przyszedł bowiem do was Jan drogą sprawiedliwości, a wy mu nie uwierzyliście. Uwierzyli mu zaś celnicy i nierządnice. Wy patrzyliście na to, ale nawet później nie opamiętaliście się, żeby mu uwierzyć».

>P<

Dwóch synów, wychowywanych w tym samym domu. Dwie różne reakcje i zachowania na tę samą propozycję ojca. Słowa i czyny. Kto z nas, nie znalazł się choć raz w takiej sytuacji? Jezus ostrzega mnie dziś przed prowadzeniem życia duchowego i religijnością, która zamiast na czynach, opiera się tylko na słowach. W naszym życiu zasadniczo liczą się czyny, a nie tylko słowa. Znamy doskonale dewizę rzymskiego historyka Tytusa Liwiusza, który powiedział: "Słowa uczą, przykłady pociągają". Do którego z przytoczonych w przypowieści przez Jezusa synów jest mi bliżej? Drugi syn, na propozycję ojca odpowiedział negatywnie. Po przemyśleniu swoich słów poszedł jednak i wykonał swoje zadania. Potrzebował on czasu na przemyślenie swojego zachowania i podejścia do sprawy. Ewangelista używa tam słowa "opamiętał się" - gr. metameleto - zmieniam zdanie. Oznacza ono nie tylko nawrócenie, ile raczej zdolność do zmiany zdania, przynajmniej częściowo. Szansą na zbawienie jest dla nas umiejętność opamiętania się. Trzeba prosić Pana o odwagę w tym, byśmy potrafili występować przeciw samym sobie, w sytuacjach dla nas niewygodnych.

Zapraszam także do przeczytania rozważania do tego fragmentu Ewangelii, które jest dostępne **TUTAJ**